

piątek, 07.08.2026

"Życie" i "dusza" [Mt 16, 24-28]

Jezus rzekł do swoich uczniów: «Jeśli ktoś chce pójść za Mną, niech się zaprze samego siebie, niech weźmie krzyż swój i niech Mnie naśladuje. Bo kto chce zachować swoje życie, straci je; a kto straci swe życie z mego powodu, znajdzie je. Cóż bowiem za korzyść odniesie człowiek, choćby cały świat zyskał, a na swej duszy szkodę poniósł? Albo co da człowiek w zamian za swoją duszę? Albowiem Syn Człowieczy przyjdzie w chwale Ojca swego razem z aniołami swoimi i wtedy odda każdemu według jego postępowania. Zaprawdę, powiadam wam: Niektórzy z tych, co tu stoją, nie zaznają śmierci, aż ujrzą Syna Człowieczego przychodzącego w królestwie swoim».

>P<

Nowy Testament został napisany w języku greckim. Chętnie sięgam do oryginalnego tekstu Ewangelii, choć muszę przyznać, że nie znam tego języka. Lubię to robić, ponieważ można znaleźć w nim ciekawe „smaczki”, różnice, które pojawiają się w tłumaczeniach tekstu. Widać to doskonale w dzisiejszym fragmencie. W polskim tłumaczeniu występują – wydawałoby się – dwa różne słowa. Jezus mówi: „Kto chce zachować swoje życie...” oraz „...na swej duszy szkodę poniósł”. Dwa słowa: „życie” i „dusza”. Tymczasem w tekście oryginalnym występuje jedno słowo: **psychē**. Oznacza ono jednocześnie życie, osobę, dech życia oraz wewnętrzne „ja”. Jezus nie rozróżnia. Nie przeciwstawia życia duszy ani duszy życiu. W swojej mowie odnosi się do całego człowieka. Patrzy na niego jako na jedność. To właśnie dlatego można zdobyć cały świat, a jednocześnie utracić samego siebie. Jezus zwraca uwagę, że można wygrać, zdobyć i ogarnąć cały świat, a jednocześnie stracić siebie samego, całe swoje życie, to, kim jest się w całości. Dla Zbawiciela nie jest ważne, ile posiadamy pieniędzy na koncie, ilu mamy znajomych czy polubień w mediach społecznościowych. On pyta nas dzisiaj: Kim się staję? Jaki jestem? Co tworzy mnie jako człowieka? To są bardzo istotne pytania. Zdobywając i zabiegając o to wszystko, co potocznie nazywamy „światem”, można zatracić siebie i swoje człowieczeństwo. W pierwszej kolejności powinniśmy zabiegać o siebie i o to, co nas tworzy.

fot. pixabay